

Borys PASZKIEWICZ  
Uniwersytet Wrocławski

## NAJSTARSZE BRAKTEATY ŚLĄSKIE. KATALOG BRAKTEATÓW MIESZKA MŁODEGO I BOLESŁAWA WYSOKIEGO

Bolesław Wysoki, syn Władysława II, wygnanego księcia Polski, jeszcze za panowania ojca był księciem śląskim i na powrót otrzymał tę dzielnicę w 1163 roku. Zakres rządzonego przez niego terytorium nie jest jasny — termin „Śląsk” oznaczał bowiem wówczas teren wokół Wrocławia (nie wiadomo, czy także Głogowa, ale na pewno nie Opola), lecz Bolesław mógł panować na większym obszarze. Pozostający pod jego opieką młodszy, pełnoletni już brat Mieszek (zwany później chyba niesłusznie Piłtonogim; Wincenty Kadłubek nazwał go Mieszkiem Młodym) nie był zadowolony z takiego rozwiązania i domagał się własnego księstwa. W 1172 roku wypędził brata z Wrocławia, lecz stracił to miasto jeszcze w tym samym roku w wyniku interwencji niemieckiej. Jego pretensje wielki książę Bolesław IV Kędzierzawy zaspokoił Raciborzem z niedużym terytorium na morawskiej granicy. To nowe księstwo — należy podkreślić — nie było wówczas uważane za część Śląska (pojęcie Górnego Śląska pojawiło się dopiero w XIV wieku). W 1177 roku wielki książę Mieszek Stary utracił Kraków wraz ze zwierzchnią władzą w Polsce. Przy okazji zamieszania, Mieszek Młody znów zajął Wrocław. Został jednak stąd w 1178 lub 1179 roku usunięty, a panowanie objął tu ponownie jego brat, Bolesław Wysoki (rzadził do 1201 roku). Kazimierz II Sprawiedliwy, nowy wielki książę, obdarzył Mieszka Bytomiem i Oświęcimiem.

Dzięki zapoczątkowanej przez Ryszarda Kiersnowskiego w 1978 roku dyskusji nad początkami śląskiego mennictwa dzielnicowego<sup>1</sup> wiemy już, że Bolesław Wysoki wybijał brakteaty. Przypisywane mu monety nazywamy brakteatami daszowsko-kluczborskimi od skarbów z Daszowa (pow. górski) i Kluczborka, gdzie pierwszy raz je zaobserwowano w większej liczbie. Sam skład grupy daszowskiej także trzeba poddać rewizji; moim zdaniem liczy ona mniej niż połowę z 31 monet, które zaliczył do niej Ferdinand Friedensburg. Na podstawie występowania w skarbach śląskich lub ścisłych analogii stylistycznych połączonych z wezwaniem św. Jana, za śląskie monety Bolesława I Wysokiego można dziś uznać czternaście lub piętnaście typów brakteatów (zob. katalog, nr 3-16). Zbadanie ich kolejności pozostaje jeszcze zadaniem dla numizmatyków.

Inną grupę brakteatów, od skarbu z Rataj (pow. wołowski) zwaną ratajską, Marian Gumowski przypisał niegdyś bratu Bolesława, Mieszkowi Młodemu (księciu raciborskiemu od 1172 roku, opolskiemu od 1202, krakowskiemu 1210-11). Ryszard Kiersnowski jednak stwierdził, że są to monety (dolno-)śląskie Henryka I Brodatego i jego syna, Henryka II Pobożnego, bite w latach 1201-41. Mieszek więc został bez monet — jeszcze pisząc monografię średniowiecznych monet górnośląskich nie mogłem przypisać mu żadnego brakteatu. Dopiero w ostatnich latach udało się

<sup>1</sup> R. Kiersnowski, *Początki śląskiej monety dzielnicowej — próba rewizji poglądów*, Acta Universitatis Wratislaviensis, 461, Historia XXX, Wrocław 1978, s. 49-59.

odnaleźć trzy brakteaty Mieszka Młodego, wybite przypuszczalnie w latach 1178-1202 w Raciborzu<sup>2</sup> (zob. katalog, nr 18-20).

Odkrycie skarbu z Głogowa w 1987 roku przyniosło — zupełnie nieoczekiwanie — całkiem nową wiedzę. Okazało się, że zarówno Bolesław jak i Mieszek wybijali dwustronne denary, na których umieszczali motywy zaczerpnięte z monet ich ojca, a Mieszek nawet jego imię: VLADISLAVS DVX. Problematyczne jest datowanie tych monet, znanych ze skarbów ukrytych dopiero w XIII wieku: Stanisław Suchodolski proponował umieścić początek ich emisji około roku 1170, bądź też po pierwszym ataku Mieszka Młodego na Wrocław w 1172 roku<sup>3</sup>. Zgoda panującego od 1173 roku Mieszka III na poważne uszczuplenie dochodów księcia z mennictwa wydaje się jednak mało realna, poza tym, w świetle skarbów, do końca pierwszego panowania Mieszka III (1177/9) na Śląsku obiegała moneta ogólnopanstwowa, a najbardziej prawdopodobnym okresem rozpoczęcia mennictwa przez książąt dzielnicowych był czas buntu przeciwko Mieszkowi Staremu w 1177 roku i rywalizacji o poparcie młodszych dynastów między dwoma pretendentami do najwyższej władzy, Mieszkiem i Kazimierzem, w 1181 roku i następnym. Sądzę więc, że lata 1177-8 są najbardziej prawdopodobną datą początku mennictwa dzielnicowego. Za wczesnym datowaniem, przed 1173 rokiem, pierwszych denarów dwustronnych braci Władysławiców, może przemawiać fakt, że do swej śmierci na początku 1173 roku Bolesław IV Kędzierzawy wybijał dwustronne denary, rzadko podlegające renowacji, gdy Mieszek III objąwszy tron od razu wprowadził brakteaty. Można więc sobie wyobrazić, że mennictwo śląskie zaczęte przed 1173 rokiem kontynuowało zastany wtedy system denarów dwustronnych, gdy w reszcie Polski Mieszek III dokonał reformy brakteatowej. Ale i w ostatnim dziesięcioleciu XII wieku, i później, denary były nadal bite w różnych polskich księstwach równocześnie z brakteatami. Mogło więc być tak, że denary zostały przywrócone po okresie wyłącznego obiegu brakteatów Mieszka III na Śląsku. Być może, rozstrzygnięcie tej kwestii przyniosą nowe znaleziska lub wnikliwsze niż dotąd studia nad ikonografią najwcześniejszych denarów książąt śląskich.

Polski system monetarny, zreformowany w 1173 roku przez Mieszka III, polegał na bardzo częstej wymianie monety, być może dokonywanej aż trzy razy do roku<sup>4</sup>. Zaopatrywanie całego kraju co cztery miesiące w całkowitą masę monety obiegowej z jednej tylko mennicy centralnej było chyba niemożliwe. Prowadzenie częstej wymiany monety na tak dużym terytorium jak Polska musiało doprowadzić do założenia mennic lokalnych, które biły monety jednolitego, ogólnopolskiego typu. Taki system widzimy na przykład w dziesiętowiecznej Anglii czy na dwunastowiecznym Pomorzu. Skoro tak, to wolno przypuszczać, że jedna z mennic brakteatowych Mieszka III mieściła się we Wrocławiu, który należał do głównych centrów administracyjnych jego państwa. Wyróżnienie jej produktów, jeśli w ogóle możliwe, wymagałoby szczegółowych badań śląskich skarbów z monetami Mieszka III. Wysoki poziom artystyczny później bitych brakteatów daszowsko-kluczborskich

<sup>2</sup> B. Paszkiewicz, *Brakteaty Mieszka przez badaczy omieszkane*, Wiadomości Numizmatyczne, R. XLVIII, 2004, z. 2, s. 205-214.

<sup>3</sup> S. Suchodolski, *Zmiany chronologii i atrybucji monet polskich z XII/XIII w. w świetle skarbu z Głogowa*, Wiadomości Numizmatyczne, R. XXXVI, 1992, z. 3-4, s. 105-20.

<sup>4</sup> J. Piniński, *Brakteaty gnieźnieńskie Mieszka Starego z lat 1173-1177*, Wiadomości Numizmatyczne, R. IX, 1965, z. 2, s. 85-104; S. Suchodolski, *Polityka mennicza a wydarzenia polityczne w Polsce we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. VI, Warszawa 1994, s. 47-51.

stałby się bardziej zrozumiałą, gdyby przyjąć, że wrocławski warsztat menniczy funkcjonował już od jakiegoś czasu, stosując technikę brakteatową.

W Muzeum Czapskich, oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie, przechowywane są dwa brakteaty z imieniem Mieszka, które noszą wyraźne wskazania, że zostały wybite we Wrocławiu. Pierwszy (zob. katalog, nr 1) przedstawia gród z wieżą i napis M E VRATI (Mesco Vratizlavia, 'Mieszek Wrocław')<sup>5</sup>. Znacznie oblamany egzemplarz waży 0,09 g i ma 16,3 mm średnicy. Można zauważyć, że mocno przypomina pod względem kompozycji (choć raczej nie pod względem wykonania) brakteat daszowski z napisem DV X VRATIZ (w katalogu nr 16; Fbg 482/9). Druga moneta (zob. katalog, nr 2), brakteat z krzyżem tzw. kawalerskim ma w otoku podzielony na cztery sektory napis IO B̄A D̄V M̄E, a więc *Iohannes Baptista, Dvx Mesco* ('Jan Chrzciciel, Książę Mieszek')<sup>6</sup>. Kluczowa litera M jest wprawdzie śladowo tylko widoczna, ale pozostałe w wyszczerbieniu dolne jej partie mogą należeć tylko do uncjalnego M półzamkniętego, takiego samego, jakie widzieliśmy na poprzednim brakteacie. Ta z kolei moneta podobna jest do brakteatów daszowskich z krzyżem (nr 4; Fbg 492/28). W obu przypadkach analogie wśród monet Bolesława Wysokiego są bardziej zaawansowane stylistycznie od monet Mieszka. Sens napisu na tej monecie jest zbliżony do tego na poprzedniej: imię Mieszka połączone jest z wrocławską metryką. Można tylko zauważyć, że moneta z grodem przedstawia treści całkowicie świeckie, gdy ta druga przeciwnie: łączy sakralną treść stempla z sakralnym wskazaniem Wrocławia.

Monety we Wrocławiu mógł wybijać zarówno Mieszek Stary w latach 1173-7, jak i Mieszek Młody w latach 1177-8. Ale zgodnie z tym, co powiedziano wyżej, monety wrocławskie zwierzchniego księcia Polski powinny raczej należeć do ogólnopolskich typów i występować w tych skarbach śląskich, które zawierają monety Mieszka III. W dodatku oba typy z Muzeum Czapskich nie wystąpiły w śląskich skarbach ze znanymi skądinąd brakteatami Mieszka III (pochodzenie pierwszego z nich nie jest znane, drugi zaś został do muzeum darowany w kolekcji Zygmunta Zakrzewskiego). Dlatego za bardziej prawdopodobne można uznać, że brakteaty, które nazwę Wrocławia lub imię Jana Chrzciciela pokazują obok imienia Mieszka, są wrocławskimi monetami Mieszka Młodego, Władysława.

Mamy zatem dwa typy brakteatów, które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa powstały we Wrocławiu za panowania Mieszka Młodego w latach 1177-8. Są to pierwsze brakteaty (i przypuszczalnie pierwsze monety w ogóle) wybite przez książąt śląskich. Można zapytać — czemu dopiero teraz je poznaliśmy, w pojedynczych, nie wiadomo skąd pochodzących egzemplarzach, jeśli brakteaty daszowskie, wybite bezpośrednio potem, znane są z kilku skarbów, w tym i takich, które zawierają bite bezpośrednio przedtem monety Mieszka Starego? Świadczy to chyba o gwałtownym trybie wycofania brakteatów wrocławskich Mieszka. Podobnie później wyglądają reformy monetarne na (Dolnym) Śląsku: brakteaty daszowskie prawie nie współwystępują z ratajskimi, te z kolei z kałowiickimi, a kałowiickie z szerokimi. Wygląda na to, że oprócz normalnej renowacji monety przeprowadzane były jeszcze jakieś wymiany nadzwyczajne, bardziej gruntowne.

Inną zagadką jest kwestia współistnienia w obiegu brakteatów i denarów dwustronnych, które nie mieszają się ze sobą, np. w skarbach, a mimo to żadne

<sup>5</sup> Nr inw. VII-P-23.192.

<sup>6</sup> Nr inw. VII-P-8226.

źródło pisane nie rozróżnia dwóch rodzajów denarów. Pewną wskazówką może być treść stempli. Brakteaty przedstawiają symbole religijne — krzyż, postać św. Jana Chrzyciela, cnoty chrześcijańskie — oraz symbole władzy świeckiej: postać lub głowa władcy, gród, architektura rezydencjalna, orzeł. Towarzyszą im napisy z kręgu religijnego: *Sanctus Iohannes Baptista* ('święty Jan Chrzyciel'), *Caritas* ('miłosierdzie'), *Iustitia* ('sprawiedliwość'), i świeckiego: *Mesco*, *Boleslaus*, *Dux*, *Vratizlavia*. Brakteaty więc chętnie pokazują samego księcia i lokalnego patrona — św. Jana Chrzyciela. Nie widać na nich drobnych elementów, zmieniających się na monetach jednego typu — czegoś, co moglibyśmy uznać za znaki mennicze. Na denarach dwustronnych sfera religijna reprezentowana jest przez krzyż, św. Wojciecha i "aniola", świecką natomiast obrazuje władca na koniu, władca walczący z lwem (oba przedstawienia zaczerpnięto z monet Władysława Wygnańca), sukcesja władzy, władca na majestacie, wreszcie władca i gród. Legendy początkowo opisują ojca władcy: *Vladislaus dux* ('książę Władysław'), *melek* (hebrajskie 'król'), *Lodizlaus* — oraz skrótowo św. Wojciecha: *SA* (*Sanctus Adalbertus*, chyba, że to *VS*, oznaczające *Vladislaus*). Dopiero po dłuższym czasie widzimy imiona rzeczywistych emitentów monet: Bolesława, Mieszka lub (od 1201 roku) Henryka. Stemple denarów dwustronnych przedstawiają więc pochodzenie władzy książąt dzielnicowych i ich prawa do władzy zwierzchniej w Polsce. Tej idei podporządkowane jest również przedstawienie religijne — św. Wojciecha. Są też, przynajmniej na części denarów dwustronnych, zmienne znaki niepowiązane z zasadniczym wyobrażeniem, mogące zawierać jakieś informacje dotyczące organizacji produkcji menniczej<sup>7</sup>.

Widzimy więc, że imię władcy zanika na brakteatach, a pojawia się na denarach dwustronnych. Brakteaty mają symbolikę lokalną, denary dwustronne — ogólnopolską. Typów brakteatów śląskich (grupy daszowskiej) jest znacznie więcej niż bitych w tym samym czasie typów śląskich denarów dwustronnych. Nawet trzem brakteatom raciborskim, jakie dziś znamy (a było ich pewnie więcej), towarzyszyły tylko dwa typy denarów dwustronnych. Zatem, w przeciwieństwie do podlegających częstej wymianie brakteatów, denar dwustronny, choć równy im pod względem nominału, był monetą wybijaną długo, przez wielu mincerzy, monetą o trwałej wartości. Prawdopodobnie stabilizował on kurs brakteatów poprzez możliwość wymiany (przypuszczalnie ograniczonej co do kwoty). Obieg brakteatów śląskich i raciborskich był ponadto ograniczony terytorialnie, gdy denary dwustronne, jak pokazują znaleziska, kursowały bez przeszkód przynajmniej w niektórych innych ziemiach Polski. Być może, umieszczona na dwustronnych monetach symbolika: ogólnopolski patron Wojciech, ogólnopolski władca Władysław II — wiąże się w jakiś sposób z zasięgiem tych denarów. Tymczasem brakteaty od początku nie aspirowały do obiegu międzydzielnicowego, podobnie jak nie łudziły nikogo trwałością obiegu. Toteż bez skrępowania pokazywały miejsce swojego pochodzenia i swego emitenta. Z imienia pana menniczego zrezygnowano na nich później — jak i w innych krajach — ale elementy tożsamości lokalnej nadal były chętnie wykorzystywane.

Zwróćmy też uwagę, że brakteaty kontynuowały system monetarny wprowadzony w 1173 roku przez Mieszka III, co zdaje się dodatkowo świadczyć, że system ten został wprowadzony również na Śląsk (a zatem, że w 1173 roku nie

<sup>7</sup> Rozpoznaje je i porządkuje K. Jaszczyński, *Propozycja systematyki denarów typu "biskup z krzyżem / walka z lwem"*, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. XLIV, 2000, z. 2, s. 171-88.

wybijano tu jeszcze lokalnych denarów dwustronnych). Dwustronne denary natomiast wyglądają na próbę powrotu do "starego dobrego" pieniądza. Władysławice nie poprzestali na biciu własnej monety dla własnych księstw i wypuścili monety ogólnopolskie<sup>8</sup>.

## KATALOG<sup>9</sup>

### Księstwo śląskie

#### Mieszek I Płatnogi, Wrocław (1177-1178?)

1. M E VRATI\, gród z wieżą.
2. I-O B-A D-V M-E, krzyż.



Poz. 1.



Poz. 2.

#### Bolesław I Wysoki, Wrocław (1178?-1201)

##### (brakteaty daszowsko-kluczborskie)

3. BOLEZ, profil księcia w arkadzie (Fbg 496/17).
4. IOHN, B DVX, krzyż w rozecie (Fbg 492/28).
5. IO H'S, orzeł (Fbg 487/11).
6. +S IOH'S B, orle skrzydło (Fbg 488/12).
7. SCS IOHS BAB TISĀ, głowa (księcia?) na wprost (Fbg 483/13).



Poz. 3.



Poz. 4.



Poz. 5.



Poz. 6.



Poz. 7.

<sup>8</sup> Obszerniej piszę na ten temat w pracy: *Mieszek Władysławic i dwa początki śląskiej monety dzielnicowej*, złożonej do druku w tomie *Kultura prawna w Europie Środkowej*, red. A. Barciak.

<sup>9</sup> Jest to zestawienie szkicowe i dlatego pomijam w nim dane dotyczące metrologii i liczby znanych egzemplarzy. Informacje te można uzyskać w cytowanej publikacji Friedensburga oraz w opisach skarbów zawierających te typy monet, według bibliografii podanej przez S. Kubiak, *Znaleziska monet z lat 1146-1500 z terenu Polski. Inwentarz*, Poznań 1998.

8. I O B A, głowa (księcia?) na wprost w czwórliściu (Fbg 484/14).
9. SCS IOHS CARI TAS, ozdobny krzyż (Fbg 489/15).
10. +S IO+HAN+NES, głowa (księcia?) w profilu w arkadzie (Fbg 493/31).
11. S IOH'S / BTA, głowa (księcia?) w profilu w arkadzie (Fbg 494/32).
12. IOH'S, wieża, z boków dwie głowy (księcia i św. Jana?) w profilu, jedna wypukła, druga wklęsła (Fbg 495/33).



Poz. 8.



Poz. 9.



Poz. 10.



Poz. 11.



Poz. 12.

13. IOH'S, uskrzydłona postać męska (Fbg 511/31).
14. SCS IOHS, głowa w aureoli (św. Jana?) za stołem (ołtarzem?), (Fbg 512/35). Brakteat ten nie wystąpił w skarbach śląskich, jedynie w skarbie z Głębokiego w powiecie gnieźnieńskim; stempel jest jednak spod jednej ręki z monetami Fbg 496/17 i 485/16, poza tym za wrocławskim pochodzeniem przemawia imię św. Jana.
15. IVS TIC IA, głowa męska (św. Jana?) w kolistym medalionie (Fbg 485/16).
16. δV-X / VRATIZ, zbrojna półpostać księcia na murze, między wieżami (Fbg 482/9).



Poz. 13.



Poz. 14.



Poz. 15.



Poz. 16.



Poz. 17.

Być może śląski brakteat:

17. SCS IOHA BA, rozeta (Fbg 490/36). Brakteat ten nie wystąpił w skarbach śląskich, jedynie w Głębokiem; za wrocławskim jego pochodzeniem przemawia imię św. Jana. Friedensburg zwrócił jednak uwagę, że odróżnia się on od innych brakteatów daszowskich gorszym poziomem wykonania<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter*, Th. II, Breslau 1888, Codex diplomaticus Silesiae XIII, s. 154.

## KSIĘSTWO RACIBORSKIE

Mieszek I Młody, Racibórz (1178?-1202)

18. DVX MES, księżę z mieczem siedzi w majestacie (Str 138).
19. DVX MESCO, palma i dwa pastorały (?), (Str 94).
20. Pseudolegenda, głowa księcia na wprost (CNP 3654).



Poz. 18.



Poz. 19.



Poz. 20.

### Skróty

Fbg — F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter*, Codex diplomaticus Silesiae, t. XII, XIII, XXIII, Breslau 1887-1904 / F. Friedensburg, *Die schlesischen Münzen des Mittelalters*, Breslau 1931

CNP — M. Gumowski, *Corpus nummorum Poloniae*, z. 2, *Monety XII w.*, odbitka korektorska tablic, biblioteka Zakładu Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków

Str — K. Stronczyński, *Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów*, cz. I-III, Piotrków 1883-1885

Rysunki: M. Buchholtz (3-10, 12-17), B. Paszkiewicz (1)

Fotografie: J. Bodzek (18), P. Maciuk (19, 20), H. Pieczul (2)

Zbiory: Muzeum Narodowe w Krakowie (1, 2, 11), Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie (19, 20), ś.p. ks. Józef Długołęcki (18)